

**Protokół Nr 37/2014**  
**posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**odbytego w dniu 25 sierpnia 2014 r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg listy obecności oraz :

- Jan Leszek Wiącek - Burmistrz Wołczyna
- Bogusław Adaszyński - Z-ca Burmistrza
- Marcin Dłubak – Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami

Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniami o posiedzeniu Komisji

(zał. nr 1).

Członkowie Komisji przyjęli porządek obrad bez zmian.

Ad. 2

Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Wołczyna dotyczącej opieszałości w podejmowaniu zadań przez pracowników.

Osoba skarżąca nie przybyła na posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji – odczytała treść skargi

(zał. nr 2).

Pan Dłubak – poinformował, że Skarżący w pierwszym piśmie jakie skierował do Urzędu wnioskował o nakazanie firmie Lesaffre rozbiórki ogrodzenia, które uniemożliwia dostęp do rzeki, spacerowanie brzegiem rzeki i połów ryb,

- Skarżący odnosząc się do odpowiedzi jaka otrzymał do w/w sprawy, stwierdził, że poczynione ustalenia są niezgodne z prawdą oraz dodatkowo zarzucił zablokowanie ogrodzeniem drogi publicznej,

- przeprowadzona została kolejna wizja w terenie i ustalono, że droga zagrodzona jest przy nieruchomości miejskiej oczyszczalni ścieków i w myśl ustawy o drogach publicznych nie jest drogą publiczną, jest to droga gruntowa dojazdowa do pól,

- nie stanowi ona jedyne połączenia komunikacyjnego, jest możliwość dojechania jedną drogą betonową i drugą gruntową,

- zdemontowanie ogrodzenia spowodowałoby, że po terenie oczyszczalni ścieków poruszałyby się osoby postronne,

- drugi teren to teren zagrodzony przez Lesaffre, w tej kwestii również odbyto wizję i stwierdzono, że to nie Urząd winien być adresatem pism, został poinformowany, że w sprawie zagrodzenia dostępu do rzeki winien zwrócić się do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Burmistrz – stwierdził, że Skarżący napisał pismo w 2013 roku, że zagrodzony jest dostęp do rzeki przez Lesaffre,

- dokonano wizji w terenie i stwierdzono, że nie ma żadnych argumentów, aby to ogrodzenie zdemontować, ponadto gmina nie jest stroną, aby to robić tylko WZMiUW i takie też pismo skarżący otrzymał,

- w 2014 roku poruszył drugą sprawę czyli drogę zagrodzoną przy oczyszczalni ścieków, po tym piśmie odbyło się spotkanie w terenie z osobą skarżącą i przekazano fakty ustnie,

- na taki sposób osoba skarżąca nie wносиła żadnych uwag i nie interweniowała u Burmistrza ani u Zastępcy Burmistrza, że jego prośba została źle załatwiona i to uznaliśmy jako odpowiedź satysfakcjonującą,

- jeżeli Skarżący był niezadowolony winien zwrócić się do Burmistrza, w tej sytuacji nie mieliśmy

pojęcia, że Skarżący jest niezadowolony i w takim stanie rzeczy pracownik uznał sprawę za zamkniętą.

Radna Błaszczkiewicz – pytała, czy w takiej sytuacji jest sens wydatkować duże pieniądze w taką inwestycję? Jej zdaniem nie ma to uzasadnienia, celowości wydatkowania środków.

Burmistrz – stwierdził, że gdyby Skarżący wnioskował o odblokowanie drogi otrzymałby odpowiedź negatywną, ponieważ uważa, że wydatek byłby niezasadny jeżeli uzasadnieniem byłby wniosek jednego mieszkańca tym bardziej że przedmiotowa droga nie stanowi jedyne połączenia komunikacyjnego,

- ale w związku z tym że charakter sprawy jest złożony i dotyczy kilku podmiotów gotowy jest podjąć się mediacji ze wszystkimi stronami.

Radny Kotwicki – zwrócił uwagę, że skarżący nie złożył skargi na opieszałość Burmistrza tylko na opieszałość jego pracowników, nie wniósł skargi na Burmistrza,

- w sprawie poruszonej pismami otrzymał odpowiedź na piśmie oraz ustnie ,  
- nie wniósł uwag i zażaleń.

Burmistrz - zaproponował mediacje po to, aby uświadomić Skarżącemu, że ton nie tylko Urząd jest stroną ale także Lesaffre, WZMiUW i ZWiK,

- mediacje ukazały argumenty zainteresowanych stron, czy wniosek skarżącego jest zasadny czy nie,  
- uważa, że w dzisiejszej sytuacji finansowej i względem innych potrzeb gminy udrożnienie tej drogi jest niezasadne i nieekonomiczne.

Radny Kotwicki - uważa, że skarga, która wpłynęła z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego w której to Skarżący zarzucił „opieszałość jego podwładnych urzędników w sprawie odblokowania drogi publicznej i dostępu do rzeki” powinna być rozpatrywana w kwestii opieszałości,

- odpowiedzi na sprawy poruszone przez Skarżącego udzielone zostały na piśmie, zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego oraz ustnie,  
- na taki sposób załatwienia sprawy Skarżący nie wniósł zażalenia, nie interweniował u Burmistrza ani u jego Zastępcy w ramach przyjęć interesantów na niewłaściwe, przewlekłe załatwienie prośby.

Członkowie Komisji stwierdzili, że czynności podjęto w sposób prawidłowy, bez zbędnej zwłoki.

W tych okolicznościach Komisja Rewizyjna jednogłośnie uznała, że zarzuty stawiane w skardze są niezasadne.

Ad. 3

We wnioskach i zapytaniach nikt nie zabrał głosu.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

**Przewodnicząca Komisji**  
**Barbara Błaszczkiewicz**

Protokołowała:  
Julita Matelska